Dzisiaj 4 strony

Wydanie poranne

Cena 15 groszy

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem — w niedziele i święta tylko wydanie poranne — natomiast w dni poświąteczne tylko wydanie wieczorne.

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chełmikowski, za inne działy odpowiada Edmund Rakowski, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu św. Marcin 70

Redaktor Bohdan Jarochowski

Nr. 147

Poznań, sobota dnia 29 marca 1930

Rok XXV

Komisarz rządowy M. W. K. T.

Warszawa, 29. 3. (Tel. wł.) Min. przem. i handlu mianował komisarzem tegorocznej wystawy w Poznaniu Jerzego Madeyskiego, b. posła w Berlinie. (w)

Jubileusz T. C. L.

Warszawa, 28. 3. (PAT.) Dziś o godz. 11,30 Prezydent Rzplitej przyjął p. Adolfa Bnińskiego i ks. Ludwiczaka, którzy zaprosili p. Prezydenta na jubileusz Towarzystwa Czytelni Ludowych w Wielkopolsce.

Jubileusz ten odbędzie się dnia 18-go maja rb. w Poznaniu.

Zmiany w dyplomacji czeskosłowackiej

Praga, 28. 3. (PAT.) Według tutejszych informacyj, ma nastąpić odwołanie posła czeskosłowackiego w Londynie Jana Masaryka. Miejsce jego ma zająć dotychczasowy poseł w Berlinie Chwalkowsky.

Placówka berlińska ma być obsadzona przez jedną z najwybitniejszych osobistości czeskosłowackich kół dyplomatycznych.

Rezolucja nacjonalistów niem. w Gdańsku

Gdańsk, 28. 3. (PAT.) Partja niemiecko - narodowa w. m. Gdańska uchwaliła następującą rezolucję:

W imieniu zwolenników partji niemiecko - narodowej i innych prawdziwych Niemców, mieszkańców Gdańska, którzy wbrew swej woli i przy złamaniu danych obietnic oderwani zostali od kraju macierzystego na mocy traktatu wersalskiego, podnosimy ponownie najostrzejszy protest przeciwko hańbie Wersalu i niewolniczym umowom haskim.

My, Niemcy zagraniczni, myślimy tak samo, jak nasi bracia w Rzeszy. Nie uznajemy ani traktatu wersalskiego, ani planu Younga, ani też umowy likwidacyjnej z Polską. W dalszym ciągu będziemy prowadzili wszystkiemi siłami walkę o przywrócenie wolności Niemcom aż do dnia, w którym będziemy mogli złączyć się z naszą niemiecką ojczyzną. W odpowiednim czasie pociągniemy do odpowiedzialności winowajców hańby, jaka spadła na Niemcy.

Z konferencji morskiej

Londyn, 28. 3. (Tel. wł.) W rozmowie wczorajszej z Hendersonem Briand miał zarzucić plan paktu śródziemnomorskiego i wysunąć pakt wszechświatowy w ramach paktu Ligi Narodów i paktu Kellogga.

Londyn, 28. 3. (PAT) Po wczorajszych naradach delegatów głównych nastrój optymistyczny wzmocnił się. Naogół sądzą, że konferencja weszła w pomyślniejszą fazę. Prace rzeczoznawców uporządkowały główne zadania, które konferencja ma rozstrzygnąć. Rzeczoznawcy wyjaśnili poza tem szereg trudności technicznych.

Skazanie powstańców indochińskich

Hanoi, 28. 3. (PAT.) W procesie przeciwko sprawcom rozruchów w Yenbay zapadł dziś wyrok, skazujący 39 oskarżonych na karę śmierci, 33 na dożywotnie ciężkie roboty, 9 na 20 lat więzienia, jednego na 5 lat więzienia i 5 na deportację.

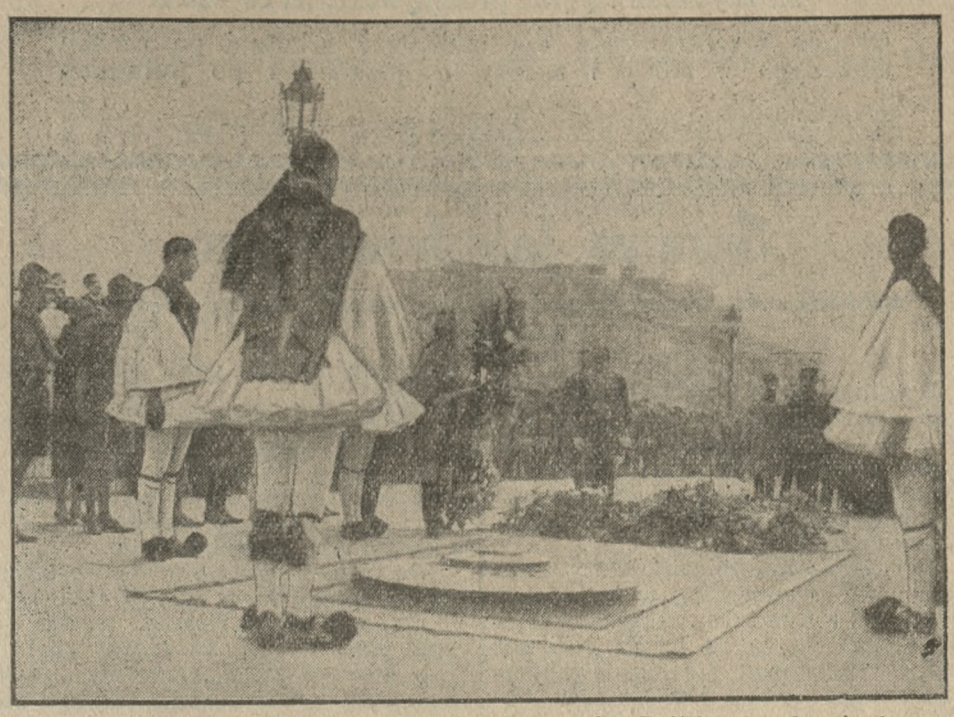

Z okazji 100-lecia niepodległości Grecji min. grecki Politis złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza w Paryżu.

Sytuacja silnie naprężona

Oświadczenia p. Jana Piłsudskiego — Odezwa i zebrania PPS. — B. B. przygotowuje się do zerwania obrad sejmowych

Warszawa, 29. 3. (Tel. wł.) Godz. 12,30 w nocy. Sytuacja jeszcze nie wyjaśniona. Noc mija w silnem naprężeniu. Punkt ciężkości leży w posiedzeniu sejmowem, zwołanem na godz. 11 przed południem.

Po rozmowach, przeprowadzonych z pp. Chacińskim, Jankowskim, Dąbskim i Rogiem, Jan Piłsudski oświadczył przedstawicielom prasy, że chodziło mu o wysondowanie opinji tych stronnictw, gdyż konferencje mogą dać więcej, niż suche formułki deklaracji.

— Trudności się piętrzą — mówił — nie mam nadziei, abym zdołał stworzyć rząd.

— Czy do nich należy i zwołanie Sejmu?

Odpowiedź: — I zwołanie Sejmu także, obawiam się bowiem tego rodzaju niespodzianek na przyszłość.

Po fotografji zaś dodał: — Nie tracę nadziei, że uda mi się przezwyciężyć trudności.

Wieczorem pojawiły się na mieście odezwy i proklamacje za i przeciwko Sejmowi.

P. P. S. urządziła na przedmieściach zebrania a w dodatku „Robotnika" napisała: „Gdy milczą ci, co ponoszą odpowiedzialność wobec historji, niechże przemówi Polska pracująca, niech wystąpi kraj. Robotnicy Warszawy, robotnicy całej Polski, pracownicy umysłowi! Skoro ci, którzy rządzą, nie dbają o konstytucję, nie dbają o Polskę prawą, wy weźmiecie na siebie obronę konstytucji i polskiego prawa!"

Od godz. 18-tej Jan Piłsudski prowadził rozmowy z kandydatami w Prezydjum Rady ministrów. O godz. 20-tej w rozmowie z dziennikarzami oświadczył, że mimo trudności postanowił kontynuować pracę. Odezwa „Robotnika" podziałała nań deprymująco, gdyż wskazuje na trudności ,jakie będzie spotykał po sformowaniu rządu.

Na zapytanie, czy spodziewa się utworzyć rząd do soboty rana, odpowiedział: — możliwe, że dziś jeszcze, ale tracę nadzieję.

Ostatni komunikat wydano po godz 22-tej Donosi on lakonicznie, że p. Piłsudski rozmawiał z prof. Bartlem i kilku kandydatami na ministrów.

W kołach sanacyjnych mówią, że nie zdoła on utworzyć gabinetu i że po zamknięciu sesji sejmowej zostanie utworzony gabinet jakiegoś osobnika w stylu pos. Sławka.

Kuluary Sejmu były pełne do późnej nocy. Szczególnie licznie przybyli członkowie B. B., którzy o godz. 9,30 mają posiedzenie klubu, gdzie otrzymają instrukcje. Odgrażają się oni, że zerwą posiedzenie Sejmu, a pogłoski mówią, że użyją do tego bomb łzawiących i śmierdzących. (w)

Warszawa, 28. 3. (AW.) Jak słychać, wszyscy posłowie i senatorowie klubu B. B. otrzymali wezwanie do bezwzględnej obecności na posiedzeniu klubu, jakie odbędzie się jutro o godz. 9 min. 30 rano.

B. B. zamierza uciec się do najbardziej ostrej obstrukcji technicznej, celem zerwania obrad Sejmu.

Warszawa, 28. 3. (AW.) W kołach sejmowych wywarło duże wrażenie oświadczenie Jana Piłsudskiego, iż uważa zwołanie plenarnego posiedzenia sejmowego na sobotę za chęć wszczęcia walki.

Drugim niemniej ważnym punktem w oświadczeniu Jana Piłsudskiego, złożonem jednemu z przedstawicieli prasy warszawskiej jest stwierdzenie, że budżet ma już za sobą sankcję Sejmu i Senatu, wobec czego nie ma żadnego znaczenia fakt, czy Sejm zbierze się, czy nie.

Dymisja rządu irlandskiego

Dublin, 28. 3. (PAT.) Rząd wolnego państwa irlandzkiego podał się do dymisji po przeprowadzonem wczoraj głosowaniu nad poprawką do ustawy, regulującej kwestje emerytur.

Propozycje kartelu stalowego

Berlin, 28. 3. (AW) Wobec dojścia do skutku prowizorjum handlowego polsko - niemieckiego ze strony międzynarodowego kartelu stalowego zaproponowano hutom polskim, aby narazie, zanim jeszcze przystąpią do kartelu, akceptowały porozumienie co do cen minimalnych do jesieni rb. a następnie w ramach tych umów zgodziły się wziąć udział w rokowaniach o przedłużenie kartelu stalowego.

Wrażenia z Meksyku

(Korespondencja własna)

Meksyk, w marcu.

W stolicy Meksyku uroczyste, narodowe święto. Sztandary, chorągwie, girlandy, chorągiewki na tramwajach, omnibusach a nawet na latarniach. A nad tem wszystkiem rozpalone słońce, prażące swym żarem przeszło 50 tys. ludzi, zebranych na stadjonie i cierpliwie oczekujących nowoobranego prezydenta. Olbrzymi ten stadjon zbudować kazał minister Vascouzelos, wielki filozof i wielki mąż stanu, jeden z kandydatów na stanowisko prezydenta. Jednakże kandydatura jego przy ostatnich wyborach nie uzyskała zbyt wielkiej ilości głosów.

50 tys ludzi! Najrozmaitsze stroje ze wszystkich zakątków Meksyku Lśniący od złota właściciel wielkiej kilkutysięcznomorgowej fortuny obok skromnie ubranego chłopa, lub górala, co w skalistej glebie pracuje na codzienny kawałek chleba. W środkowej loży eleganckie panie obok oficerów i odświętnie ubranych dostojników państwowych. Rasa hiszpańska obok Indjan, a między nimi twarze europejskie. W środku stadjonu, pod gołem niebem olbrzymia trybuna, przypominająca scenę teatru. Po prawej stronie dyplomaci, po lewej dawniejsi i teraźniejsi ministrowie, interesujące twarze o brunatno oliwkowej cerze, mieniącej się najrozmaitszemi odcieniami. Dla posłów i senatorów ustawiono ciężkie fotele skórzane a dla przedstawicieli prasy przygotowano najlepsze miejsca, tuż przy barjerze, odgradzającej trybuny od stołu prezydjalnego.

Uprzejmość dla prasy jest tu, w Meksyku, wprost zadziwiająca. Gdzie człowiek się nie ruszy, czy pójdzie do teatru, na jakieś widowisko, czy na koncert lub do kina — wszędzie wyszukują dla dziennikarza lub korespondenta najdogodniejsze i najlepsze miejsce. Po okazaniu legitymacji dziennikarskiej puszczono mnie nietylko przed samego prezydenta, ale zaproszono nawet na bankiet.

Przed krzesłami dla korespondentów i członków poszczególnych pism ustawiła się „ciężka artylerja" z Hollywood, wysuwając 20 wielkich, będących w pogotowiu aparatów. Między 30 korespondentami prasy amerykańskiej był jeden Niemiec i jeden Polak. Polak — to ja.

Wybiła godzina 11,30. Orkiestry przeróżnych związków i korporacyj zaczęły grać najrozmaitsze marsze. Ponieważ zaś równocześnie chciały się popisać cztery orkiestry wojskowe — zrobiło się hucznie, wrzaskliwie i wesoło. Siedzące po jednej stronie dziewczęta meksykańskie, zasłaniające się od słońca czerwonemi, białemi i zielonemi parasolkami (barwy narodowe), uderzają niemi w takt muzyki.

Nagle orkiestry przycichły, a z balustrady zaczęto odczytywać nazwiska obecnych posłów i senatorów. Sam akt przekazania godności prezydenta w ręce nowego wybrańca narodu odroczony został do uroczystego posiedzenia w izbie poselskiej.

Godzina 12-ta w południe. Słychać sygnały trąb, warkot bębnów i tarabanów. Pada krótki rozkaz wojskowy W otoczeniu całego sztabu oficerów ukazuje się Ortiz Rubio — człowiek nowy, — nowy prezydent. Towarzyszy mu dotychczasowy prezydent Portes Gil. Wzdłuż usłanej kwiatami drogi przepiękny szpaler tworzą kadeci, wystrojeni w nowiuteńkie mundury Masy ludu zrywają się na równe nogi a strzały armatnie zwiastują ziemi meksykańskiej, że wybór nowego prezydenta został dokonany. Wszyscy zgromadzeni urządzają Portesowi Gilowi serdeczną owację. Nowy prezydent Ortiz Rubio z przepa-

saną przez piersi wstęgą, jako widocznym znakiem swej wysokiej godności, w doskonale skrojonym fraku wygląda wspaniale. Jest to w całem słowa tego znaczenia wymarzona postać dyplomaty. Wszystkie zgromadzone na stadjonie orkiestry zaczynają grać hymn narodowy. Wtóruje im śpiew 50 tys. ludzi. Gdy ucichła muzyka, rozpoczęło się zaprzysiężenie nowego prezydenta i odczytywanie nowego programu rządowego, spisanego na 18 stronnicach maszynowego pisma. Słychać ostatnie słowa: „aby dać narodowi i ojczyźnie lepszą przyszłość!".

Długie, frenetyczne oklaski, uścisk i pocałunek z byłym prezydentem, a teraźniejszym ministrem spraw wewnętrznych, uścisk i pocałunek z marszałkiem izby a potem znowu fanfary. Prezydent opuszcza trybunę, siada do otwartego powozu i jedzie do Palacio Nacional.

Tam po 10-ciu minutach pierwsze posiedzenie gabinetu kończy się szampanem. Na olbrzymim placu Zocalo znowu tłumy i szpalery wojska. Prezydent siada tymczasem do krytego samochodu i mija ostatnią już bramę trymufalną, gdy nagle rozlega się huk sześciu strzałów rewolwerowych. W pierwszej chwili nikt nie zdaje sobie sprawy, co się stało. Odgłos motocyklów policyjnych zagłusza wszystko. Samochód prezydenta przystaje na sekundę, a wśród mas daje się zauważyć wielkie poruszenie. Policjanci wjeżdżają w rozbiegający się na wszystkie strony tłum, żołnierze wyciągają szable i otaczają część publiczności; jakiś oficer z rewolwerem w ręku podbiega do stojącego spokojnie i dumnie 20-letniego wytwornie ubranego młodzieńca. Nie stawia on oporu, nie mówi ani słowa, pozwala się aresztować.

Wieść o zamachu rozniosła się lotem błyskawicy po całem mieście. Nikt nie wie, czy prezydent nie został raniony. Dzwony potężnej katedry umilkły, następuje grobowa cisza, bieganie oficerów, ustawianie pułków, ładowanie naboi, nasadzanie bagnetów.

Rąnny szofer prezydenta pojechał do najbliższej stacji Czerwonego Krzyża. Tłum biegnie w tym samym kierunku, ale wojsko zagradza mu drogę. Przed stacją Czerwonego Krzyża cisza. Całe miasto przerażone. Radjostacje ślą do gubernatorów całego kraju krótki rozkaz: „Spokój i porządek w kraju zagrożone. Rząd liczy na pomoc wojska".

W czterdzieści minut po zaprzysiężeniu wydobyto Ortizowi Rubio z dolnej szczęki kulę rewolwerową. Gdyby trafiła o 3 milimetry niżej, kraj okryłby się żałobą i rozpętałyby się znowu zaciekłe, krwawe walki partyjne.

Tuż przy boku prezydenta ułożono jego żonę. Kula przeszyła jej ucho. I ona tylko cudem uszła śmierci. Wieczorem obu rannych odwieziono dwoma ambulansami do prywatnego mieszkania, które opuścili z rana w wyśmienitych nastrojach.

Sprawca zamachu, dwudziestoletni student, odmówił złożenia zeznań. — Ubrał się na czarno, jakgdyby chciał zapoczątkować żałobę. Wszystkie zabawy i festyny odwołano. W mieście życie zamarło. Obywatele pochowali się w mieszkaniach. Słychać tylko monotonne wołanie: Dodatek nadzwyczajny! Dodatek...

Krwawoczerwone słońce śle ostatnie promienie z poza ciemnych gór pięknej ziemi meksykańskiej...

P. L.

W Domu Rzemieślniczym
ulica Franciszka Ratajczaka 21

Od soboty, dnia 29 marca r. b.
nieśmiertelne arcydzieło Henryka Sienkiewicza

„Quo Vadis...?"

Seanse codziennie o godz. 6 i 8, w niedzielę o godz. 4, 6 i 8
Bilety od 50 gr wcześniej w księgarni św. Wojciecha, pl. Wolności 1

Podczas seansu bilet zostanie wylosowany.
Każdy może wygrać premję wartości 10—20 zł

Osobne przedstawienia dla młodzieży szkolnej po cenach zniżonych w środy i soboty o godzinie 4 po południu.

zpw 22 595/6

Sprawa Jakubowskiego

Świadkowie twierdzą, że Jakubowski został niewinnie stracony

Berlin, 28. 3. (PAT.) Dziś w dalszym ciągu procesu w Neustrelitz występował szereg świadków, zgodnie podtrzymujących twierdzenie, iż oskarżony August Nogens w przeróżnych okazjach wyraźnie mówił o zupełnej niewinności Jakubowskiego.

Świadkowi Boutlingowi, który przez kilka miesięcy przebywał w jednej celi więziennej z Augustem, oskarżony miał wręcz oświadczyć, że Jakubowski nie miał nic wspólnego z zamordowaniem małoletniego Ewalda i że on sam, August Nogens, wraz ze swą matką Kaehlerową powinni byli pójść pod topór katowski.

Włościanin Fahrenkrug opowiadał, że August Nogens, który pracował u niego, często bez pytania powracał z dziwnym uporem do tragedji w Tallingen i że z naciskiem zapewniał zawsze o niewinności Jakubowskiego.

Na pytanie przewodniczącego trybunału o powód, który skłonił oskarżonego do tego, August Nogens, wahając się przez dłuższy czas, oświadczył: „Żal mi było Jakubowskiego, przyznaję dziś jeszcze i mam wrażenie, że został on niewinnie stracony".

Za przemyt jedwabiu

Starogard, 28. 3. (Tel. wł.) W uzupełnieniu podanego wczoraj przez nas wyroku, który zapadł w Starogardzie w procesie o przemyt jedwabiu, należy dodać, że oprócz kar pozbawienia wolności, Boneberger i Goldstein skazani zostali na grzywnę każdy po 1.063.000 zł a Chrzanowski na 863 tys. zł z zamianą na więzienie, licząc jeden dzień więzienia po 1000 zł z tem, że łączna kara nie przekroczy 2 lat więzienia.

Zasądzonym zaliczono sześciomiesięczny areszt śledczy.

Zasądzeni i prokurator wnieśli przeciwko wyrokowi apelację.

Proces wykazał, iż skarb państwa poszkodowany został na sumę 243 tys. zł.

S. B.

Bankructwo fabryki Komnicka

Gdańsk, 28. 3. (Tel. wł.) Jak donoszą z Elbląga, fabryka samochodów i motorów Komnicka ogłosiła niewypłacalność.

Tajemniczy samolot

Paryż, 28. 3 (AW.) Z północnych wybrzeży Francji donoszą, iż zauważono tam samolot niewiadomego pochodzenia, który z wielką szybkością zmierzał w kierunku południowo - zachodnim Oceanu Atlantyckiego. Samolot zaobserwował również jeden z latarników, który zawiadomił o tem władze lotnicze w Paryżu. W jakiś czas później nadeszła wiadomość ze statku angielskiego, iż zauważył on samolot mniej więcej w odległości 350 klm. od wybrzeży francuskich. Samolot szybował w dalszym ciągu na pełne morze.

W paryskich kołach lotniczych przypuszczają, iż zachodzi tu najprawdopodobniej fakt tajemniczego startu do lotu transatlantyckiego.

Nierozsądna zabawa

Teuschnitz, 28. 3. (Tel. wł.) W miejscowości Hassbach grupka 12 dzieci znalazła nabój dynamitowy. Jedno z dzieci, liczące około 7 lat, widocznie wiedziało do czego nabój się nadaje, gdyż namówiło swych towarzyszy do urządzenia zabawy, która polegała na podpaleniu naboju.

Cała ta zabawa skończyła się jednak tragicznie, ponieważ wskutek eksplozji wszystkie dzieci rzucone zostały z tak wielką siłą na ziemię, że odniosły mniejsze lub większe obrażenia.

Trzęsienie ziemi

Rzym, 28. 3. (AW.) „Popolo di Roma" donosi, iż wyspy Liparyjskie nawiedzone zostały trzęsieniem ziemi. Dwie osady legły w gruzach. Ilości ofiar w ludziach dotychczas nie zdołano ustalić. Szkody materjalne olbrzymie. Natychmiast po nadejściu wiadomości o katastrofie wysłano na wyspy specjalną ekspedycję ratunkową.

Olbrzymie malwersacje

Paryż, 28. 3. (PAT.) Sędzia osadził w więzieniu 25 administratorów i dyrektorów agencyj oraz agentów rolnych we Francji, oskarżonych o malwersacje na sumę 25 miljonów fr.

Wypadek kolejowy

Sosnowiec, 28. 3. (PAT.) Dziś o godzinie 8 rano na moście Szopienickim wskutek złego nastawienia zwrotnicy zderzyły się 2 pociągi towarowe, przyczem lokomotywa i 2 wagony zostały uszkodzone. Ofiar w ludziach nie było.

Straty wynoszą około 18 000 zł.

Eksplozja pocisku armatniego

Święciany, 28. 3. (PAT.) W Duksztach w składzie firmy Zełmet podczas przeładowywania starych łusek od pocisków armatnich wskutek nieostrożności nastąpił wybuch jednego z pocisków, w którym na dnie znajdował się materjał wybuchowy.

Wskutek wybuchu 2 osoby zostały ciężko ranione, 1 kontuzjowana a 1 osoba doznała silnego wstrząsu nerwowego.

Strzelanina w restauracji

Wczoraj krótko przed północą powstała bójka w restauracji Nowakowej przy Rynku Jeżyckim.

W czasie awantury zamieszkały na Tylnem Chwaliszewie Stanisław Olszewski dobył rewolweru i wymierzył go przeciwko niejakiemu Rypińskiemu, który zdążył się usunąć. Strzał ugodził w brzuch i ranił lekko Leona Antkowiaka, zamieszkałego na Grobli. Poranionego przewieziono do lecznicy miejskiej, skąd po opatrunku został on zwolniony.

W sprawie strzelaniny policja wszczęła śledztwo. Sprawcami zajścia byli znani awanturnicy. (k)

Samochód

Zagadnienia nowoczesnej komunikacji
Technika — Praktyka — Kronika
Wydawnictwo: Drukarnia Polska S. A w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 26 — 1930 — Egzemplarz tylko 30 groszy — 16 stron

Doniosłe wynalazki w automobiliźmie

z ilustracjami

MIECZYSŁAW JAROSŁAWSKI

ANDRZEJ SOPLICA

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy)

182)

— Wiozę gości, babusiu — wołała już zdaleka Baśka, wstając w samochodzie, aby nie wzbudzić przedwcześnie podejrzenia, że coś się jej przytrafiło przykrego.

Samochód zatrzymał się przed tarasem. Soplica pomógł wysiąść młodej dziewczynie, która, nie zwarzając na dokuczliwy ból w boku, pośpieszyła przywitać staruszków.

— A ja coś tak widzę, że nasza Baśka nie całkiem w porządku — zauważył dziaduś, obejmując młodą dziewczynę, która mimowoli przy tym ruchu się skrzywiła.

— Ależ uchowaj Boże! — zastrzegała się gorączkowo babusia. — Co ty mówisz, Teciulku?! Aśka, a? Cóż ty? — indagowała wnuczkę.

— E dziadusiowi się zdaje! Skądże znowu!

— Aaa... Tak i ja myślała. No, pójdź, niechże cię jeszcze raz ucałuję — cieszyła się babusia.

Soplicę i bronową przedstawiła Baska swoim dziadusiom.

— A słyszeli, słyszeli my tu o panu wiele — uradował się dziaduś. — Pan Dobiecki, czasami bywa, tu zajedzie a rozpowiada...

We drzwiach ukazała się smukła postać w ciemnej, skromnej sukni i wzrokiem głęboko badającym powiodła po zebranych.

— A ot i Asia! — odwróciła się babusia — nasza opiekunka i gospodyni cała. — To już i obiad pewny na stole. Prosimy. W czas państwo pośpieszyli.

— Gość w dom, Bóg w domu — zauważył dziaduś, czyniąc ruch zapraszający do wnętrza.

Na widok Soplicy lekko ściągnęły się krwi panny Katarzyny, rumieniec nagły wykwitł je na czole, a oczy troskliwie patrzyły w kierunku Baśki. Wpuściła gości do wnętrza, sama pozostała w tyle i objąwszy siostrę troskliwie ramieniem, gładziła przytuloną do swej piersi ciemną główkę.

XXIV.

Ludzie starej daty

Nie mógł to być dom zbudowany przez Niemca. Najwyraźniej bowiem nosił na sobie charakter starego dworu polskiego. Oparty na niskim fundamencie z czołowym tarasem i szeregiem kolumn, z przyciosami z obu stron, oficynką sięgającą wgłąb ogrodu — sprawiał wrazenie staruszka, który, zarówno jak i jego mieszkańcy, jakby zabłąkał się wśród czeredy rozrzuconych po tej ziemi pstrych, z cegły skleconych szop dla ludzi o papowych dachach i z granitu, niby fortece, budowanych bydlarni.

Że dworek ten nie był wzniesiony przez architekta niemieckiego, przemawiała za tem i następująca charakterystyczna okoliczność. Przed domem od strony wewnętrznej ścielił się po wielkopańsku rozrzucony, niby dywan perski, olbrzymi gazon usiany różnobarwnem kwieciem, dalej rozwierała się wolna przestrzeń łącząca się poprzez poszczerbiony czasem mur z polem i zamknięta dopiero w dalekiej perspektywie szmaragdową ścianą świerkowego lasu, który piął się hen ku białym obłokom, igrającym na wyblakłem od słońca niebie. Zabudowania folwarczne i narodowe niemieckie gnojowisko nie rozpierały się tuż przed frontem, lecz odsunięte od dworu i dyskretnie umieszczone śród zarośli na stronie — tam wypełniały cicho swe zadanie.

Tam również, niby szyldwach nieustępliwy, wyrastał koszarowy gmach z czerwonej cegły — rezydencja niedawnego pana tych włości.

Dworek zamieszkiwany dziś przez rodzinę Kojałłowiczów służył zapewne dawniej za jakiś skład, pomieszczenie robotników i t. p., jeżeli wogóle w czasie panowania niemieckiego zaszczycony był jakiemś przeznaczeniem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

KALENDARZYK

Sobota. 29 marca 1930.
Słońce: wschód 5,36; — zachód 18,20; — długość dnia 12 godz. 44 min.
Księżyc: wschód 5,44; — zachód 17,28; — przed nowiem.
Kal. rz.-kat.: Eustazjusz; jutro Aniela.
Kal. słow.: Krzesław; jutro Szukosław.

Zebrania

Dziś o 15 Związek Myśliwych w. zebr. w sali Wlkp. Izby Rolniczej, ul. Mickiewicza 33;
o 18 koło Geografów Nauczycieli w instytucie geograficznym, ul. Wjazdowa 3 (m. in. ref. p. Wierzbickiej: „Objaśnienie pojęcia mapy warstwicowej w I kl. szkoły średniej");
o 18 Stow. Chrześcij. - Narod. Naucz. Szkół Powszechn. w I szkole wydziałowej (m. in. ref. p rekt. Barlika: „Projekty programów ministerjalnych");
o 20 Stow. Kobiet z wyższem wykształceniem w sali Tow. Przyj. Nauk — nadzw. zebr. ul. Sew. Mielżyńskiego nr. 26-27;
Jutro o 11 Zw. Pracowników Fliskarskich walne zebr. u p. Jarockiego, ul. Masztalarska 8 a;
o 11 Zjedn. Podmistrzów Budowl. u p. Beyerowej, pl. Bernardyński 2;
o 11 Tow. Czechowej Czeladzi Stolarskiej w salce OO. Franciszkanów;
o 16 Katolicka organizacja robotnicza w Górczynie (ogólne zebr. robotników katolickich celem założenia towarzystwa) — w lokalu schroniska, ul. Bosa;
o 16 Tow. Obywateli Polaków z Obczyzny u p. Jarockiego, ul. Masztalarska 8 a;
o 19 Stow. Młodzieży Polskiej (Fara) w sali OO. Jezuitów;

Wykłady — odczyty

Dziś o 20 w archiwum diecezjalnem, ul Lubrańskiego 1 — ks. Majkowski: „Apostolowie Słowian";

Różne

Jutro o 9 uroczysta wotywa w Kolegjacie Farnej z okazji zjazdu delegat. w Tow. Powstańców i Wojaków;
o 10 urocz. nabož. w Kolegjacie Farnej z okazji 10-lecia Ligi Katolickiej;
o 12 z okazji 10-lecia Ligi Katolickiej — Akademja Papieska w auli Uniwersytetu Pozn.;
o 17 z okazji Tygodnia Gdańskiej Macierzy Szkolnej herbatka - bridge w Palais Royal;
o 19.30 Stow. Młodzieży Polskiej (Tum) wieczornica w Domu Kat. na Śródce;
o 20 wieczór artystyczny w Esplanadzie (z okazji Tygodn. Macierzy Szkolnej w Gdańsku);
o 20 Związek b. Wychowanek S. S. Urszulanek — herbatka w klubie ul. Sew. Mielżyńskiego 26-27;

Pogrzeby

Dziś: Śp. Łucji z Małeckich Góreckiej o godz. 17 z zakł. „Opatrzności" na Śródce.

Licytacje

Dziś o 8,30 W. Garbary 33 — rozm. płaszcze, ubrania;
o 10 Św. Marcin 30 — urządzenie hotelu;
o 10,30 Tama Garbarska 25-28 — masz. do pisania;
o 10,30 ul. Dąbrowskiego 81 — tokarka na metal;
o 11 Grobla 6 — bufet dębowy;
o 11 G. Wilda 75 — fortepian, biurko, szyfonierka, kanapa;
o 11.30 ul. Dąbrowskiego 44 — bibljoteka;
o 11,30 Grochowe Łąki 7 — bufet;
o 12 W. Garbary 1 — płaszcz, obraz;
o 15 W. Garbary 19 — kanapa;
o 16 ul. Wielka 1 — szafa dębowa z lustrem;

Teatr Wielki

DZIŚ — „Szwanda Dudziarz" — opera Weinbergera.

Teatr Polski

DZIŚ — „Teatr wieczystej wojny".

Teatr Nowy

DZIŚ — „Artyści".

20-ta Loterja Państwowa

(Bez gwarancji)

W dwudziestym dniu ciągnienia 5-tej klasy główniejsze wygrane padły na numery następujące:

75.000 zł — 75 412,
15.000 zł — 58 057, 162 954, 156 520,
10.000 zł — 71 842, 91 488,
5.000 zł — 8 805, 165 169.

Zwłoki noworodka w Warcie

Na brzegu Warty pod Naramowicami znaleziono w tych dniach zwłoki noworodka płci żeńskiej, zawinięte w szmaty i papier, zawiązany sznurem

Pakunek ze zwłokami dziecka wyłowili rybacy. (k)

Wystawa przeciwgruźlicza w Inowrocławiu

Otwarcie wystawy jutro o godz. 12 w południe

W niedzielę, dnia 30 bm. o godz 12 w południe nastąpi w Inowrocławiu otwarcie wielkiej wystawy przeciwgruźliczej.

Niezmiernie pożyteczną i ciekawą tę imprezę organizuje Miejski Komitet „Dni przeciwgruźliczych", który, doceniając potrzebę systematycznej walki z groźną tą chorobą, dokłada wszelkich starań, aby przeprowadzić jaknajszerszą propagandę środków i metod, skutecznych dla jej zwalczenia.

Inowrocław, jako miasto zdrojowiskowe, goszczące co roku w swych murach tysiące kuracjuszy — z natury rzeczy silnie odczuwa wszelkie ruchy społeczne, mające na celu podniesienie zdrowotności całego kraju, jak i poszczególnych jego części. To też sądzić należy, że wystawa cieszyć się będzie liczną frekwencją zwiedzających z całych Kujaw i dalszej okolicy.

Udział w wystawie bierze wiele firm krajowych, wyrabiających środki farmaceutyczne, sanatorja, instytucje społeczne i in. Eksponatów z różnych dziedzin jest bardzo dużo. Cała wystawa mieścić się będzie w obszernych salach „Parku Miejskiego" przy placu Klasztornym. Po wystawie stale oprowadzać będzie dwóch przewodników - lekarzy. Otwarta ona będzie codziennie od godz 9 rano do 8 wieczorem. Zamknięcie nastąpi w sobotę, dnia 5 kwietnia rb.

Spodziewany jest liczny przyjazd gości zamiejscowych. (w.)

Przesilenie rządowe w Niemczech

Oświadczenie Hindenburga — Tworzenie nowego gabinetu napotyka znaczne trudności

Berlin, 28. 3. (PAT.) Znaczna część prasy niemieckiej, nawiązując do oświadczenia Hindenburga, że przy tworzeniu nowego rządu kanclerz nie powinien uzależniać swej decyzji od tego czy innego stanowiska poszczególnych frakcyj lub nawet koalicyj parlamentarnych, podkreśla, że przesilenie obecne oznacza coś więcej, niż zwykły kryzys rządowy.

Szczególne wrażenie, — oświadczają dzienniki, — wywołać miał fakt, iż prezydent iHndenburg jeszcze przed przyjęciem przewodniczącego Reichstagu Loebego konferował w sprawie sformowania nowego rządu z dr. Brueningem.

Berlin, 28. 3. (PAT.) Prezydent Hindenburg, powierzając misję tworzenia nowego rządu przewodniczącemu frakcji centrowej Reichstagu dr. Brueningowi, zaznaczył, iż ze względu na trudność sytuacji parlamentarnej nie uważa za rzecz wskazaną, aby tworzenie nowego rządu oparte zostało na dotychczasowym systemie koalicyj parlamentarnych.

Desygnowany na przyszłe stanowisko kanclerza Rzeszy dr. Bruening pochodzi z Westfalji, liczy lat 45, studja odbył w Monachjum, Strassburgu i Bonn nad Renem. Po wybuchu wojny dr. Bruening zgłosił się jako ochotnik do armji niemieckiej. Do Reichstagu został wybrany w r. 1924 z ramienia partji centrowej. W grudniu r. ub. dr. Bruening objął stanowisko przewodniczącego frakcji centrowej Reichstagu. Nowy kanclerz cieszy się również zaufaniem prezydenta Hindenburga, z którym w ostatnim czasie bezpośrednio przed wybuchem kryzysu rządowego odbywał częste konferencje.

Berlin. 28 3. (Tel. wł.) Rokowania dr. Brueninga z poszczególnemi osobistościami i poszczególnemi frakcjami oraz ich kierownikami celem utworzenia nowego gabinetu w pierwszym dniu nie dały pożądanego wyniku. Trudności, jakie wyłoniły się w ciągu dnia dzisiejszego, zdają się być znacznie większe, niż można było przypuszczać.

W kuluarach Reichstagu w ciągu dnia dzisiejszego kursowały różnorodne pogłoski o przypuszczalnym składzie przyszłego gabinetu.

Trudności, jakie wyłoniły się w związku z utworzeniem nowego gabinetu, spowodowane zostały głównie żądaniami ministra Schielego, który przewidziany jest na stanowisko ministra rolnictwa. W rozmowie z dr. Brueningiem Schiele wyraził swą osobistą zgodę na przyjęcie teki. Pozatem partja gospodarcza z dr. Bredtem na czele, który ma przyjąć tekę ministra sprawiedliwości, jako warunek wejścia do gabinetu stawia współpracę ministra Schielego (niem. nar. i przywódcy agrarjuszy).

Schiele postawił dwa warunki, a mianowicie zagwarantowanie możności przeprowadzenia swego programu agrarnego oraz intensywniejsze przeprowadzenie niemieckiej polityki zagranicznej na wschodzie Europy.

Berlin, 28. 3. (PAT.) Partja niemiecko - narodowa Reichstagu powzięła dziś uchwałę, wypowiadającą się przeciwko wstąpieniu do nowego rządu swego członka i prezesa Landbundu b. min. Schielego.

Frakcja uważa za jedynie możliwe wyjście ze skomplikowanej sytuacji politycznej rozwiązanie Reichstagu i rozpisanie nowych wyborów.

Turystyka na wystawie w Poznaniu

W Warszawie odbyła się konferencja w sprawach związanych z zorganizowaniem na M. W. K. T. pokazu turystyki krajowej.

W konferencji wzięli udział przedstawiciele zainteresowanych ministerjów oraz delegaci komitetów regjonalnych Wystawy z Warszawy, Łodzi, Krakowa, Poznania, Lwowa, Wilna, Torunia, Katowic, Lublina, Kielc, Brześcia n. Bugiem, Białegostoku, Łucka, Tarnopola, Stanisławowa i Nowogródka. Zarząd Wystawy reprezentował dyr. St. Moskalewski.

Ze sprawozdań, jakie złożyli na konferencji przedstawiciele komitetów wojewódzkich, wynika, iż pracują one niezwykle wydatnie nad opracowaniem swych pokazów.

Z charakterystycznych eksponatów, jakie przygotowują komitety, wymienić należy: typowe izby polskie — góralską z Beskidu zachodniego, krakowską, huculską, łowicką, kurpiowską i kaszubską, oraz panoramy Tatr, Gór Świętokrzyskich, Lwowa i Krzemieńca.

Szczególnie ciekawe będą wystawy województwa krakowskiego, pomorskiego, śląskiego, białostockiego, poleskiego, stanisławowskiego i kieleckiego.

Na całość Wystawy turystyki krajowej, która będzie rewelacją nietylko dla obcych lecz również i dla swoich, złożą się w dalszym ciągu: wystawa obrazów krajobrazu polskiego, wystawa fotografij krajobrazu, wystawa zabytków z dziedziny sztuki i historji, wystawa pocztówek, filmy, wydawnictwa itp.

Strajk czeladników rzeźnickich

W sytuacji strajkowej czeladzi rzeźnickiej nie zaszła poważniejsza zmiana. Na zebraniu, które odbyli strajkujący, wzywano do spokoju. — Część strajkujących, zwłaszcza zatrudnionych w rzeźni, chętnie przystąpiłaby do pracy. Strajk przeciąga się z obawy przed terrorem i pogróżkami

Celem przeprowadzenia uboju w rzeźni zorganizowano kolumny czeladników rzeźnickich pod kierownictwem jednego z mistrzów.

Duże zaniepokojenie w kołach strajkujących wywołał fakt przyjmowania czeladników pozamiejscowych, którzy zjeżdżają do Poznania w poważniejszej liczbie z różnych miejscowości na prowincji a nawet z Górnego Śląska.

Strajk słabnie z powodu trudnej sytuacji zarobkowej. Przed porzuceniem pracy prawie jedna trzecia czeladników rzeźnickich pozbawiona była zajęcia. Należy też dodać, że duża część strajkujących podjęła pracę już po krótkiej przerwie. (k)

Samochód wpadł na dzieci

Wczoraj po południu przy zbiegu ulic Dominikańskiej i Szewskiej zderzył się samochód dorożka PZ 44 249 z rzeźnickim samochodem ciężarowym pewnej firmy z ul Szewskiej. Wyrzucony siłą zderzenia samochód ciężarowy wpadł na chodnik, na którym bawiło się troje małych dzieci, Łucja i Zenon Hałyszowie, zamieszkali przy ul. Szewskiej 6, oraz Stefan Jasiczak. Dzieci nie zdążyły się usunąć i zostały poranione.

Ofiary lekkomyślnej jazdy szoferów opatrzył lekarz Pogotowia Lekarskiego (tel 55-55), poczem przewiózł celem opatrunku do lecznicy miejskiej 6-letniego Stefana Jasiczaka (Wielka 21). Rany, jak się okazało, nie były niebezpieczne i małego pacjenta pozostawiono w leczeniu domowem. (k)

Kino Metropolis

Dziś, w sobotę, 29 b. m.

Czarująca ulubienica publiczności

Laura la Plante

w arcypikantnym komedjodramacie p. t.

Pułapka Miłości

Film, który tchnie życiem i miłością, pełny nieporozumień i pomysłowych trików

Seanse o 5, 7 i 9-tej.

Przedsprzedaż biletów od 11,30 — 13,30.

Po 10.287-13 1°1

Napad rabunkowy na drodze

Właściciel drukarni w Strzelnie p. Gilewski wysłał w tych dniach swego ucznia Słowińskiego, aby zainkasował rachunek.

Na jadącego na rowerze chłopca napadło na drodze dwu osobników i zabrało mu gotówkę w kwocie 100 zł. (k)

Smierć staruszki w sądzie

W gmachu sądu okręgowego w Bydgoszczy zmarła nagle na anewryzm serca, wezwana na rozprawę w charakterze świadka 69-letnia Emilja Rauch, właścicielska gospodarstwa rolnego w Czarnówku pod Bydgoszczą.

Rauchowa zmarła w poczekalni przed przybyciem lekarza. (k)

Smierć przy pracy

Wczoraj w południe uległ tragicznemu wypadkowi 45-letni malarz Kazimierz Antoniewski z Sierosławia.

Antoniewski pracował przy odnawianiu jednego z budynków w Swadziumiu pod Poznaniem. Podczas pracy drabinka osunęła się i A. spadł, uderzając głową o ziemię. Skutkiem pęknięcia czaszki nieszczęśliwy wyzionął ducha na miejscu.

Wszelka pomoc lekarska okazała się już bezskuteczna. (j.)

WIADOMOŚCI POTOCZNE

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Walny Zjazd Rady Okręgu X. Kaszubskiego „Sokoła"** odbędzie się w Gdyni w niedzielę, dn. 30 bm. w sali hotelu Centralnego. Początek o godzinie 10 rano.

— * **Związek b. Wychow. SS. Urszulanek.** Msza św. miesięczna odbędzie się w niedzielę, d. 30 bm. o godz. 10 rano w kaplicy SS. Urszulanek (Wały Leszczyńskiego 13). Wieczorem o godz. 8 herbatka w Klubie (Sew. Mielż. 26-27. Zarząd.

— * **Wypadek przy pracy.** Podczas pracy w jednem z mieszkań przy ul. Św. Marcina uległ wczoraj po południu nieszczęśliwemu wypadkowi elektromonter Józef Wróbel, zamieszkały przy ul. Marszałka Focha 58. P. Wróbel, spadłszy z drabiny, doznał ciężkiego zwichnięcia ręki. Zaalarmowany lekarz pogotowia ratunkowego odwiózł ofiarę wypadku na oddział chirurgiczny lecznicy miejskiej. (j.)

TEATRY ŚWIETLNE

Kino „Casino" wyświetla film p. tyt.: „Rudowłosa". Jest to zabawna komedja, przedstawiająca intrygi pięknej, rudowłosej manicurzystki. Urocza panna Klara, która ma szalone powodzenie u swych klijentów, wykorzystuje to sprytnie, naciąga ich na cenne prezenty i kpi w żywe oczy. Wreszcie i na nią przychodzi kolej: zakochała się w przygodnie poznanym młodzieńcu. Ale tu zaczyna się mścić frywolna przeszłość, która — w postaci trzech opiekunów młodego człowieka a dawnych wielbicieli rudowłosej uwodzicielki — występuje z oskarżeniem — Mimo zabawnych i niepozbawionych drastycznych momentów przygód, wszystko — jak przystało na solidny film amerykański — kończy się dobrze.

Nad program farsa p. t. „W pogoni za koszulką". Fer.

ROZKŁAD JAZDY AUTOBUSÓW.

Autobus PZ 11473 kursuje na linji

Poznań-Duszniki

Właściciel autobusu: Paweł Łukaczewski, Duszniki p. Szamotuły.

Odjazd				Km	Stacje	Cena	Przyjazd			
18,30	16,30	12,00	7.55	—	Duszniki	2,50	16,01	18,33	20.38	22,30
18.54	16,54	12,25	8,20	11,2	Bytyń	2,—	15.40	18,10	20,15	22.13
19,10	17.10	12,40	8,48	17,5	Gaj Wielki	1,50	15 25	17,45	19.50	21 45
20,02	18,02	13,22	9.28	43,0	Poznań	—	14 30	17,00	19,0	21,00
D	C	B	A				B	A	C	D

UWAGA: A. kursuje tylko w poniedziałki, środy, czwartki i piątki. — B. tylko we wtorki i soboty. — C. tylko w soboty. — D. tylko w niedziele.

Autobusy PZ. 43171 i 43349 kursują na linji

Poznań - Mur. Goślina - Rogoźno

Miejsce postoju: ulica Szyperska narożnik W. Garbar.

Właściciele: B. Cierpiałkowski i Wład. Michałowicz. Poznań, ul. Skośna 16.

Odjazd				Km	Stacje i przystanki	Cena	Przyjazd			
19.30	18,40	12,45	9.30	—	Poznań	—	8,37	11,47	14,02	17,02
20,18	19.28	13,33	10.18	42,8	Mur. Goślina	1 50	7,50	11,00	13,15	16,15
20,10	20,10	14,13	10,58	193	Rogoźno	2,50	7,00	10,15	12,30	15,30

Autobus PZ 46374 kursuje na linji

Poznań-Pniewy-Międzychód

Właściciel autobusu: Marja Knothe. Poznań, ul. Mateiki 44

Odjazd			Km	Stacje	Cena	Przyjazd	
		7,10	—	Międzychód	5,80		22,24
		7,39	14	Sieraków	5,20		21,56
		8,07	27	Kwilcz	4,50		21.29
	15,10	8,31	40	Pniewy	3,75	14,57	21,02
	15 52	9,17	61	Bytyń	2,25	14.15	20,19
	16.16	9,40	72	Tarnowo	1,50	13,52	19.56
	16,36	10,20	92	Poznań	—	13.10	19,15
	A					A	

UWAGI: A kursuje tylko w dni powszednie.

Autobus PZ 46066 kursuje na linji

Tarnówko-Oborniki-Poznań

Właściciel autobusu Marjan Kaczmarek, Polajewo, pow. Oborniki.

Odj.	Km	Stacje	Cena	Przyj.
6,30	—	Tarnówko	—	18,50
6.42	10,0	Polajewo	1,00	18,10
7.13	19,0	Ludomy	1.90	17,50
7,4[illegible]	31,0	Oborniki	3.10	17,25
8,08	41 3	Chludowo	4.10	17,02
8 4	60.7	Poznań	6.00	16,20

Autobus PZ 44 538 kursuje na linji

Lwówek-Pniewy-Poznań

Właściciel autobusu: L. Bukiewicz, Lwówek, pow. Nowy Tomyśl.

Odj.	Km	Stacje	Cena	Przyj.
7,00	—	Lwówek	—	20,10
7,20	9	Pniewy	0,50	19,50
8,05	30	Bytyń	1,50	19,05
8,30	41	Tarnowo	2,50	18,40
9,10	61	Poznań	3,50	18,10

UWAGA: W niedziele i święta nie kursuje.

Autobus PZ 44904 kursuje na linji

Poznań - Oborniki - Czarnków

Właściciel autobusu: Bronisław Mroczek. Poznań, ul. Starołęcka 47

Odj.	Km	Stacje	Cena	Przyj.
8,00	69,7	Poznań	6,90	16,20
8 42	5 .3	Chludowo	5,10	15,22
9.0	40..	Oborniki	4.00	15,00
9,32	28,0	Ludomy	2,80	14,30
9,52	19,0	Polajewo	1,90	14.10
10 06	12 3	Tarnobychowo	1.20	13,56
10,31	—	Czarnków	—	13.30

SPORT

Pięściarstwo

Reprezentacja polska na mecz z Austrją ulegnie zmianie a to z powodu nadwagi Seweryniaka w wadze lekkiej, który wobec tego przechodzi do wagi półśredniej. W miejsce jego w wadze lekkiej w Wiedniu startować będzie Gawlik albo Wochnik (obaj z BKS - Kat).

(Tel. wł.) T. S.

Pływanie

Oficjalnie potwierdza się odwołanie mistrzostw Europy w Wiedniu. Związek węgierski wyraził swą zgodę na przeprowadzenie mistrzostw w terminie wcześniejszym o 10 dni. Wobec tego mistrzostwa odbędą się w czasie od 15 do 20 sierpnia w Budapeszcie. W związku z tem PZP przesunął termin zawodów międzypaństwowych Polska - Czechosłowacja w Pradze na 10 sierpnia a mistrzostwo na 2, 3 i 4 sierpnia.

(Tel. wł.) T. S.

Z TEATRÓW

— * **Z Teatru Wielkiego.** Dziś, w sobotę „Szwanda Dudziarz". W niedzielę, 30 bm. o godz. 15 po cenach zniżonych wspaniale wystawiony balet p. t. „Pan Twardowski". Wieczorem ostatnia nowość repertuarowa „Frasquita" z pp. Fontanówną, Grabowską, Bratkiewiczem, Raczkowskim i Sendeckim; kapelmistrz p. Latoszewski.

Ewa Bandrowska wystąpi gościnnie w sobotę i niedzielę, 12 i 13 kwietnia w operach „Blanchefleur" i „Traviata".

— * **Z Teatru Polskiego.** Dziś doskonała komedja wybitnego rosyjskiego pisarza Mikołaja Jewreinowa „Teatr wieczystej wojny" w koncertowem wykonaniu całego zespołu. Jutro po południu po cenach zniżonych komedja wielkiego repertuaru „Kupiec wenecki" Szekspira, którą stale odwiedzają tłumy uczącej się młodzieży. Wieczorem stylowa, pełna niefrasobliwego humoru komedja Scribe'a i Legouve'go „Walka kobiet".

W próbach pod kierunkiem p. Wysockiej, głośna sztuka według powieści Jarosława Haseka „Szwejk", którą dyrekcja wyposaża w nową wystawę według projektu p. Jarockiego.

— * **Z Teatru Nowego.** Dziś i codziennie „Artyści" — atrakcyjna sztuka amerykańska, przebój wszystkich scen świata, która przejściowo przemienia scenę Teatru Nowego na rewję, gdyż akcja jej rozgrywa się za kulisami i na scenie amerykańskich music - hallów, na których wszechwładnie panuje rewja ze swemi skeczami, ewolucjami girlsów, jazzem, piosenkami i tańcami. Cały zespół Teatru Nowego z pp. Cieszkowską, Czarnecką, Fiszerówną, Chmurkowskim, Mazankiem, Smoczyńskim, Tylczyńskim i Zawistowskim na czele — zbiera oklaski przy otwartej kurtynie.

W niedzielę o godz. 3-ciej po południu po cenach zniżonych głośna sztuka p. t. „Rywale", osnuta na tle wielkiej wojny światowej. Sztuka ta cieszy się w Teatrze Nowym dużem powodzeniem.

Dział gospodarczy

NOTOWANIA ZŁOTEGO:

Warszawa, 28. 3. (PAT.) Londyn zł za 1 ft. szt. 43,42; Nowy Jork za 100 zł 11,25; Praga za 100 zł 377.30—379,30; Wiedeń za 100 zł 79,39—79,67; Zurych za 100 zł 58,00; Berlin za 100 zł noty większe 46,725—47,125; wypłaty na Warszawę i Katowice 46,825—47,025; na Poznań 46.85 do 47,05; Gdańsk za 100 zł 57,57—57,71; telegr. wypłaty na Warszawę 57,54—57,68.

GIEŁDY PIENIĘŻNE

Kraków, 28. 3. (PAT.) Akcje: Zieleniewski 60.50; Chodorów 137.50.

GIEŁDY TOWAROWE:

Warszawa, 28. 3. (PAT.) Zboże: Żyto standard. 20,50—21,00; pszenica 37 do 38; owies 17—18; jęczmień na kaszę 26 do 21; browarn. 22,50—24; groch polny 25 do 29; mąka pszenna luksusowa 70—73; 0 — 60—63; żytnia 34—36; otręby pszenne grube 16—17; średnie 14—15; żytnie 11—12; kuchy lniane 32—33; rzepakowe 22—23;

Lwów, 28. 3 (PAT.) Zboże. Pszenica kraj. dworska 37.50—38,50; zbiorowa 35 do 36; żyto 19—19,50; jęczmień browarn. 18 do 18,50; owies 17—17.50; mąka żytnia 65 proc. 35—36; otręby żytnie 10.50—11,00.

Notowania dewiz z dnia 28 marca 1930

Obsługa radjotelegraficzna P A T iczna.

Dewiza	Stopa dyskont.	Parytet w złocie	Notowania za	w Warszawie	Gdańsku	Berlinie	Londynie	Nowym Jorku	Paryżu	Pradze	Zurychu	Wiedniu
Warszawa	7	—	100 zł	—	57.57	46.625	43.42	—	—	377.30	58.—	79.39
Poznań	7	—	100 zł	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Gdańsk	5	173,52	100 Gd gld	—	—	81.43	—	—	—	656.50	—	—
Berlin	5	212,34	100 R M	—	122.497	—	20.57	—	610.25	804.35	123.32	169.—
Belgja	3½	123,94	100 belg.	124.37	—	58.355	34.87	—	356.25	—	72.07	98.73
Bukareszt	9	172.—	100 l.	—	—	2.489	815.—	—	—	19.98	3.07	4.207
Budapeszt	6½	155.90	100 pengo	—	—	73.07	27.85	—	—	583.12	90.22	123.69
Holandja	3	358.31	100 gld hol	357.75	—	167.85	—	—	1024.75	—	207.30	284.08
Kopenhaga	5	238.88	100 k d	238.85	—	112.06	18.16	—	684.25	—	138.40	189.60
Londyn	3½	43.38	1 funt szterl	43.37	24.99	20.349	—	—	124.27	163.85	25.13	34.45
Nowy York	3½	8 91 41	1 dolar	8.90	—	4.18.55	486.57	—	25.55	33.09	516.50	708.00
Paryż	3	172.—	100 fr franc	34.91	—	16.375	124.27	—	—	131.94	20.22	27.71
Praga	5	180.62	100 k cz.	26.42	—	12.398	164.13	—	76.80	—	15. 1	20.97
Rzym	6½	172.—	100 l.	46.75	—	21.935	92.82	—	—	176.52	27.08	37.12
Szwajcarja	3½	172.—	100 fr szwajc	17 .58	—	80.995	25.13	—	494.50	652 32	—	137 03
Sztokholm	4	238.88	100 k szw	239.70	—	112.44	18.09	—	687.50	—	138.90	190.30
Wiedeń	6	125 43	100 szyling	125.06	—	58.96	34.55	—	—	474.97	72.80	—

OBUWIE

najlepsze kupuje się w firmie

J. Pańczak – Poznań

św. Marcin 64 Górna Wilda 59

Sprzedaż za gotówkę — Ceny najniższe — Gwarancja za każdą parę

Pp 9.250

Nowe siły dla mężczyzny

przy używaniu YOPUHAMIN najlepszego środka wzmacniającego — 50 porcyj zł 12,—

Dr. GEBHARD i S-ka — GDANSK. Nr. 108.

Nagłe ogłoszenia

wieczorem po zamknięciu ekspedycji (godz. 18,30) do wydania **tylko porannego** przyjmuje portjernia. Wejście bramą św. Marcin 70 — dzwonek nocny przy bramie na prawo. Telefon portjerni nr. 35-25

Portjernia nie jest upoważniona do przyjmowania ogłoszeń do wydania wieczornego.

5 KUPNA

Aptekę
kupię. Oferty Kurjer Poznański zdwp 38 727

11 POKOJE UMEBL.

Pokój
dwom solidnym panom lub starszej pani. Małeckiego 37, III. prawo. zdp 38 612

Pokój
Prusa 19, III. lewo. jpw 3608

12 SZUKA POKOJU

Skromnego
pokoju poszukuje handlowiec. — Oferty z cena Kurjer zdw 38 444

Pokoju
najchętniej próżnego w centrum miasta poszukuje zaraz młode małżeństwo zdw 38 622

Pan.
poszukuje od 1. 4. umeblowanego pokoju w okolicy Dąbrowskiego lub Pocztowej w cenie 50—55 zł. Pościel własna. Śpieszne zgłoszenia Kurjer zdpw 38 828

13 LOKALE

Piękne
ubikacje na biura w śródmieściu zaraz oddam. Warunki bardzo korzystne. Zgłoszenia Kurjer zdpw 38 849

24 NAUKA

Kursy kroju
szycia damskiego. Wpisy przyjmuje Klawiterowa. Marji Magdaleny 1, III., prawo, narożnik Raczyńskich. dp 4627/8

25 MUZYKA

Na fortepianie
udzielam lekcyj gruntownie i sumiennie także panom wieczorami. Ul. św. Józefa 9a parter. lewo. zdw 38 831

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Szachtmistrz
obeznany w budowie dróg, kolei i drenowaniu poszukuje posady. J. Baliszewski. Skąpe, p. Chełmża. dw 4629

Drogerzysta
dyplomowany, lat 20 z praktyką, obeznany z pracami fotograficznemi poszukuje posady zaraz lub później. Oferty Kurjer nw 9 739

Przedpłata za kwiecień 1930 r. za **oba wydania razem włącznie** tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska" i „Nowiny Sportowe" w Poznaniu w eksped. zł 4.00 w agencjach w mieście zł 4.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 4.70 z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.94 kwartalnie zł 14.80 pod opaską w Polsce zł 9.00 pod opaską w innych krajach zł 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawn. nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 30 gr. na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr. na stronie czwartej 120 gr. na stronie drugiej 150 gr. przed wiadomościami potocznemi 240 gr. od 1 łamowego m/m. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30 w nagłych wypadkach do godz. 22 a stróża do wydania wieczornego do godz. 10, w dni przedświąt. do godz. 9 przed połudn. Drobne ogłoszenia słowo napisowe (ilustr. 30 gr. każde dalsze słowo 20 gr. Za różnice między zestawem a wyskokiem ogłoszenia powstałe wskutek matrycowania wydawnictwo nie odpowiada

Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305, w niedziele, święta i noca tylko 1476 i 3524 — P. K. O. Poznań nr. 200 149.